

SBP 1917-1987



1986

6

Czerwiec

PB PORADNIK BIBLIOTEKARZA



MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Niech bibliotekarz umie pracować i gromadzić właściwy zasób biblioteczny, niech wie, jak obsłużyć czytelnika nie zawracając mu głowy wieczorami literackimi, krzyżówkami, kukiełkami. Niech zostawi cały ten ambaras świetlicom i domom kultury — co im się bardzo przyda, bo i tak mają połamane głowy od zastanawiania się, czymże właściwie mają się zajmować.

Czy w rozwoju świata nie biorą udziału biblioteki — s. 8.

Jest to na naszym gruncie wydarzenie bezprecedensowe nie tylko dlatego, że po raz pierwszy w sposób kompleksowy rozpatrywano sytuację bibliotekarstwa na szczepku Komisji Kultury KC PZPR. Nowością jest również fakt, że zrezygnowano ze zgłaszania dziesiątków tzw. słusznych postulatów kierowanych do Pana Boga. Zrezygnowano ze zbiorowego przeżuwania, aż do znudzenia, kolejnych projektów wstępnych, projektów do projektów, wersji roboczych. Nie dopuszczono do ciągnących się w nieskończoność debat organizowanych na pewnym etapie już tylko po to, by wszyscy mogli się nawzajem poprzekonywać, że już od dawna są tego samego zdania, a następnie przegłosować uchwałę w sprawie przedagowania tytułu jednego z podrzdziałów oraz zamiany dwóch przecinków na średniki.

O realizacji wniosków zawartych w dokumencie *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce* — s. 11.

02.04.18

dp. p. Gyparski

20
2000

TRESC

Franciszek Czajkowski	3	CZYTELNICTWO OSÓB STARSZYCH
Aleksandra Niemczykowa	8	CZY W ROZWOJU ŚWIATA NIE BIORĄ UDZIAŁU BIBLIOTEKI?
Nikodem Małkowski	11	PIERWSZE ROZLICZENIE
Juliusz Wasilewski	14	STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH 1917—1987
Maria Lenartowicz	17	PRZEPISY KATALOGOWANIA KSIĄZEK Pozycje główne i dodatkowe, odsyłacze
Jerzy Bednarz	19	PRAWO BIBLIOTECZNE
Marzena Kornaszewska	21	NOWE KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
wkładka		Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska. **KOLEGIUM DORADCZE:** Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki, Danuta Przemieniecka.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
NBP: Warszawa IV OM 1049-4040-132. **Cena** zł 45,—. **Prenumerata roczna:** 540,— zł
Podpisano do druku i druk ukończono w czerwcu 1986 r. Nakład 20 400 egz.
Ark. druk. 1,75, **ark. wyd.** 3,00. **Papier ilustr.** V kl., 70 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 618 z 1986 r. L-5



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

czerwiec 1986

Czytelnictwo osób starszych

FRANCISZEK CZAJKOWSKI

Nie powinniśmy szukać zadań dostosowanych do naszych sił, lecz starać się znaleźć się do zrealizowania tych zadań
(H. Keller — „Historia mojego życia”)

W Polsce podobnie jak we wszystkich cywilizacyjnie rozwiniętych społeczeństwach przybywa ludzi starszych. Przepuszcza się, że obecnie populacja ta liczy około 4,5 miliona osób, a w roku 2000 — według szacunkowych wyliczeń Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — osiągnie prawie 6 milionów i będzie stanowić ponad 14% ogółu ludności w kraju. Wraz z tym faktem wylaniają się nowe problemy, nie znane na taką skalę poprzednio. Można je sprowadzić do konieczności zapewnienia coraz to lepszych warunków egzystencji materialnej, podnoszenia jakości życia, kształtowania właściwego stosunku młodych do starszych.

Zauważalnemu z roku na rok przyrostowi populacji osób tzw. „trzeciego wieku” oraz przedłużającej się aktywności zawodowej i intelektualnej będącej następstwem osiągnięć techniki i postępu medycyny towarzyszyć będzie wzrost zapotrzebowania na usługi kulturalne. Również i przed polskim bibliotekarstwem, które w większym niż dotychczas stopniu powinno być nastawione na zaspokajanie potrzeb czytelniczych zróżnicowanych grup społecznych, w tym ludzi starszych, stają zwielokrotnione zadania.

Na pierwszym miejscu plasuje się potrzeba uświadamiania sobie podstawowych realiów społecznych, zwłaszcza faktu istnienia kilku milionów osób z obniżającą się sprawnością psycho-fizyczną. Procesowi starzenia się człowieka towarzyszy najczęściej poczucie osamotnienia, depresja, obniżone możliwości percepcyjne, zanikanie pamięci i słuchu, niedowidzenie,

utrudnione kontakty z otoczeniem, wzmożona podejrzliwość w stosunku do zachowań i sposobu bycia pokolenia ludzi młodszych. Wzrost populacji osób starszych oznacza jednocześnie przyrost liczby zniedołężniałych, osamotnionych, przewlekle chorych. Jest to kolejne godne odnotowania zjawisko o wydźwięku społecznym, którego nie sposób nie uwzględnić w dyskusjach nad modelem współczesnego bibliotekarstwa.

Te dość oczywiste i spontanicznie narzucające się fakty legły u podstaw dynamicznego rozwoju czytelnictwa specjalistycznego w wielu krajach, szczególnie w ostatnim dwudziestolecu. W jego obszarze, jak wiadomo, obok czytelnictwa chorych i inwalidów znajduje się również czytelnictwo seniorów.

Normy IFLA dla grup specjalnych zakładają, że: [...] wszelkie usługi bibliotek publicznych powinny być dostępne, w miarę możliwości, czytelnikom upośledzo-

nym i unieruchomionym w domu, tak dorosłym jak i dzieciom [...]. Tam gdzie istnieje znaczne zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi należy utworzyć specjalny dział w ramach biblioteki publicznej, kierowany przez wykwalifikowanego bibliotekarza i dysponujący odpowiednim personelem pomocniczym. Jakkolwiek ten dział powinien móc korzystać z całych zasobów biblioteki, łącznie z czasopismami, materiałami audiowizualnymi i pozycjami zamawianymi specjalnie, to jednak pożądane jest, aby dysponował oddzielnym zbiorem podstawowym, obejmującym takie pozycje jak dzieła o szczególnie dużej cenie¹.

Obsłudze bibliotecznej osób starszych żyjących w społeczeństwie lub przebywających w zinstytucjonalizowanych ośrodkach opieki jeszcze więcej uwagi poświęca drugi numer wydawnictwa z serii „Raporty dotyczące spraw zawodowych — IFLA”. Dokument ten zawiera wskazówki (*guidelines*) dla bibliotek obsługujących pacjentów i osoby niepełnosprawne². To syntetyczne i niezwykle wartościowe opracowanie zaleca krajom członkowskim IFLA objęcie osób starszych stałą i systematyczną obsługą czytelniczną, przez zorganizowany system dostarczania im do mieszkań materiałów bibliotecznych oraz właściwego sprzętu (co np. stosuje Holandia, kraje skandynawskie), a w przypadku domów pomocy społecznej — organizowanie punktów z księgozbiorem wymienianym co najmniej 2 razy w roku. Wielkość takiego księgozbioru ma wynosić 3—6 książek na mieszkańca, nie mniej jednak niż 300 woluminów. Bibliotekarz lub inny pracownik prowadzący punkt powinien odwiedzać sale regularnie.

Międzynarodowe ustalenia są zbieżne z odczuciami polskich bibliotekarzy zainteresowanych omawianą tu problematyką. Ponadto zagadnienia czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych widzi się w naszym kraju w jeszcze szerszym kontekście. Warto bowiem odnotować, że Polska Ludowa w okresie 40-lecia wypracowała liczące się osiągnięcia w dziedzinie kompleksowej rehabilitacji, uwzględniającej obok rehabilitacji medycznej — rehabilitację psychiczną i społeczną. W tak pojmowanej rehabilitacji szczególnie ważną rolę przypada twórczości artysty-

cznej, zwłaszcza literaturze, wzbogacającej z całą pewnością proces poznania zachowań i psychiki starszych. W odniesieniu zaś do tej populacji — co coraz częściej potwierdzają badania empiryczne i spostrzeżenia wybitnych specjalistów³ — literatura pomaga w rozładowaniu depresji, wzbogaca motywację do leczenia i stosowania zabiegów rehabilitacyjnych. Stanowi swego rodzaju doping do wysiłku intelektualnego, rozbudowuje „wnętrze” człowieka, dostarcza bogatych przeżyć, pozostaje wreszcie jednym z istotnych czynników wypełniających wolny czas.

W kontekście tego, co dotychczas powiedziano, nasuwa się pytanie o formy i metody organizowania obsługi czytelniczej seniorów w Polsce oraz o przystosowanie materiałów bibliotecznych, zgodnie ze zróżnicowanym zapotrzebowaniem czytelniczym osób starszych.

Czytelników wieku poprodukcyjnego, ze względu na formę usług oferowanych przez biblioteki, zaszeregować można do trzech grup. Do pierwszej zalicza się tych, którym warunki zdrowotne i okoliczności zewnętrzne pozwalają korzystać z bibliotek na ogólnie przyjętych zasadach, do drugiej — pensjonariuszy przebywających stale lub okresowo w domach pomocy społecznej, do trzeciej zaś — czytelników obciążonych inwalidztwem, przewlekłą chorobą, a więc tych, którym należy dostarczać literaturę do miejsca ich zamieszkania.

Obsługa czytelnicza pierwszej i najliczniejszej grupy nie nastrecza większych trudności. Wymaga jedynie od bibliotekarza znajomości podstawowych zasad psychologii osób starszych, wyrozumiałości i taktu, a przede wszystkim cierpliwości i tolerancji przy doborze odpowiednich materiałów czytelniczych (np. starsi sięgają często po bajki).

Działalność czytelniczą wśród starszych można też efektywnie rozwijać w klubach seniora, które często — jak na to wskazuje praktyka — funkcjonują przy bibliotekach publicznych. Bywalcy tych klubów uczestniczą chętnie w imprezach literackich, wieczorach dyskusyjnych, spotkaniach autorskich i towarzyskich. Wielu z nich wykazują zainteresowania twórcze, które, umiejętnie stymulowane i eksponowane, spełniają niemałą rolę w rozwoju osobowości i często kompensują utraconą sprawność.

W odniesieniu do pensjonariuszy, których rejestruje się ponad 60 tysięcy, trzeba uwzględnić specyficzną atmosferę

¹ *Obsługa czytelników niepełnosprawnych*. Warszawa: Biblioteka Narodowa; Instytut Książki i Czytelnictwa, 1981. — s. 56 — (Zeszyty Przekładów. 43).

² *Guidelines for Libraries Serving Hospital Patients and Disabled People in the Community*. The Hague: IFLA, 1984. — IFLA Professional Reports 2.

³ Por. J. Aleksandrowicz: *Literatura a zdrowie społeczeństwa*. Kraków 1973.

panującą w domach pomocy społecznej, odmienną od tej, jaką stwarza dom rodzinny, otoczenie krewnych czy wypróbowanych przyjaciół. Poczucie osamotnienia, życiowego zawodu, a nierzadko dramat rozłąki z otoczeniem, z najbliższymi, nadmiar wolnego czasu, beznadziejność i nuda — oto tylko niektóre ze zjawisk,

na jakie uskarżają się mieszkańcy domów pogodnej, a może bardzo niepogodnej (!?) starości. Książki i gazety — obok radia i telewizji — odgrywają ważną rolę w przezwyciężaniu tych stanów.

Czytelnictwo osób starszych było tematem zorganizowanego niedawno przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej

BIBLIOTEKA PUBLICZNA

adres:

KWESTIONARIUSZ BIBLIOTECZNY

dla osób starszych i niepełnosprawnych nie mogących odwiedzać biblioteki.

1. Nazwisko _____ imię _____

2. Adres _____ tel. _____

3. Data urodzenia _____ zawod _____

4. Charakter inwalidztwa, niepełnosprawności utrudniającej odwiedzanie biblioteki:

- | | |
|---|---|
| <input type="radio"/> niewidomy | <input type="radio"/> niepełnosprawny fizycznie |
| <input type="radio"/> niedowidzący | <input type="radio"/> z zaburzeniami nerwowymi |
| <input type="radio"/> z zaburzeniami słuchu | <input type="radio"/> inny rodzaj niesprawności |

- 5.
- Czy istnieje zapotrzebowanie na książkę mówioną
- Czy w posiadaniu czytelnika jest magnetofon

6. Zainteresowania czytelnika:

- | | |
|---|---|
| <input type="radio"/> Literatura współczesna | <input type="radio"/> Poezje |
| <input type="radio"/> Powieści historyczne | <input type="radio"/> Biografie |
| <input type="radio"/> Powieści obyczajowe | <input type="radio"/> Lit. pop.-nauk. |
| <input type="radio"/> Literatura sensacyjna | <input type="radio"/> Reportaże z podróży |
| <input type="radio"/> Krótkie opowiadania | <input type="radio"/> Historia |
| <input type="radio"/> Specjalne zainteresowania | |

7. Czy potrzebna jest pomoc w organizowaniu obsługi czytelniczej (np. wyświetlanie przezrocz, czytanie książek etc.)

Podpis czytelnika

Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Książnicę Miejską — Ośrodek Informacyjno-Metodyczny Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych w Toruniu regionalnego seminarium dla pracowników kulturalno-oświatowych i socjalnych z domów pomocy społecznej i dziennego pobytu oraz dla bibliotekarzy z województw bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego (łącznie uczestniczyło — 56 osób). Ponieważ seminarium to — zdaniem uczestników — stanowiło niezbędne ogniwo w procesie zawodowego dokształcania kadry zainteresowanej problematyką i wyzwoliło impulsy do poszukiwania nowych rozwiązań w zakresie obsługi bibliotecznej oraz wykorzystania rehabilitacyjnych właściwości literatury w pracy z ludźmi starszymi, warto mu poświęcić więcej uwagi. W programie uwzględniono wykład Barbary Janas-Stawikowskiej, pracownika naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, o psychologicznych problemach starzenia się człowieka, wypowiedź kol. Barbary Momot, instruktora-pedagoga zatrudnionego w Ośrodku, na temat stanu bibliotek i czytelnictwa w domach pomocy społecznej województwa toruńskiego. W dyskusji znalazły się też wypowiedzi dotyczące obsługi bibliotecznej pensjonariuszy w ośmiennych województwach oraz dwugłos pracowników kulturalno-oświatowych z Grudziądza — Ireny Pietrzak i Kazimierza Pokory, poświęcony formom pracy z pensjonariuszami.

Końcowym punktem programu była informacja o profilu, zasobach książek mówionych i o działalności Filii Bibliotecznej dla Niewidomych i Niepełnosprawnych, wzbogacona recytacjami poezji — *Brzozy* Andrzeja Bartyńskiego i fragmentem prozy — *Pery* i *wieprze* Kornela Makuszyńskiego w wykonaniu Zygmunta Bartnickiego, 82-letniego czytelnika — niewidomego. Pełna artyzmu i zaangażowania recytację uznano za trafną weryfikację rozważań teoretycznych. A może był to dowód na potwierdzenie tezy, że czas również i dla człowieka starszego może być nie tylko udręką i zmorą, ale też wyzwoleniem i szansą.

Wyłoniony podczas narady obraz bibliotek i czytelnictwa w instytucjach opiekuńczych nie wygląda wcale najlepiej. I tak np. w sześciu domach pomocy społecznej województwa toruńskiego (nie licząc trzech utrzymywanych przez „Caritas”) nie ma samodzielnych lokali bibliotecznych, a księgozbiory liczące 690 — 5614 wol. (4924 — zakładowych, 690 — punktów bibliotecznych) przechowywane są w świetlicach lub pomieszczeniach biurowych. Wśród książek stanowiących własność domów znaczną część

stanowią egzemplarze zdezaktualizowane, mało wartościowe, brakuje nowości. Do punktów kierowane są książki mało pożyteczne, z zasady nie odpowiadające zainteresowaniom czytelniczym i możliwościom psychicznym osób starszych. Do wyjątków należą sytuacje, w których pracownicy kulturalno-oświatowi sami dobierają w bibliotekach książki do swoich punktów, zgodnie z gustami czytelników. A gusty te najczęściej wiążą się z literaturą lat młodości (nierazko są to bajki i bestsellery sprzed kilkadziesiątu lat), z upodobaniem do książek historycznych i obyczajowych oraz o treściach religijnych. Brak na ogół zainteresowania literaturą współczesną, fantastyczno-naukową, czy poezją. Czasami ktoś poszukuje wydawnictw albumowych lub publikacji z pogranicza filozofii, aby uporządkować własne myśli i poglądy. Istnieje też zapotrzebowanie na wydawnictwa encyklopedyczne i słowniki niezbędne w rozumieniu arcykułów, rozwiązywaniu krzyżówek. W kolekcjonowaniu literatury trzeba także pomyśleć o jakości druku (duża czcionka) i unikać książek grubych i ciężkich. Wielu pensjonariuszy ma kłopoty ze wzrokiem, toteż do punktów należy kierować książki mówione, przeznaczone dla indywidualnego odbiorcy lub dla radiowęźłów.

Podczas seminarium wypracowano też pewne stwierdzenia i wnioski, z zamiarem przesłania ich do zainteresowanych wydziałów zdrowia, kierownictw domów pomocy społecznej oraz do dyrekcji bibliotek szczebla wojewódzkiego i rejonowego.

Ponieważ wnioski te mogą stanowić pomoc do pracy i w innych województwach, podaję je w nieomal pełnym brzmieniu:

1. Cechy osobowości starzejącego się człowieka, przebywającego w domu pomocy społecznej, wymagają specjalnych form udostępniania i upowszechniania literatury.
2. Biblioteka i praca bibliotekarza winny zyskać w tych instytucjach właściwą rangę i otoczone być opieką poprzez zagwarantowanie odpowiednich warunków lokalowych, specjalnie dobrany księgozbiór i określone godziny pracy.
3. Pracownicy kulturalno-oświatowi powinni zostać zobowiązani do większego wykorzystywania literatury, uznając jej profilaktyczny i terapeutyczny wpływ na pensjonariuszy.
4. Księgozbiór DPS trzeba poddać selekcji (obowiązek bibliotek publicznych) oraz wzbogacić o nowości wydawnicze i pozycje do księgozbioru podręcznego, pochodzące z zakupów dokonywanych systematycznie ze środków własnych lub bibliotek publicznych.
5. Pracownicy kulturalno-oświatowi i soc-

jalni korzystają z form szkoleń organizowanych przez biblioteki; przy ich współudziale i pomocy przygotowują różne formy upowszechniania książki i zajęć o charakterze oświatowo-terapeutycznym.

6. Zainteresowane ogniwą resortu służby zdrowia nadzorujące działalność DPS i domów dziennego pobytu uwzględnią tematykę bibliotek i czytelnictwa na naradach wewnętrznych i uczynią ją przedmiotem lustracji.

Stosunkowo liczną grupę społeczną, sięgającą ponad milion osób, stanowią osoby zniedołężniałe i samotne. Obsługa czytelniczą tych ludzi, polegająca na dostarczaniu materiałów czytelniczych do mieszkań, zajmują się nieliczne tylko biblioteki. A jeśli to czynią, to raczej przypadkowo i bez określonej metody. Przed dwoma laty jedna z bibliotek rejonowych województwa toruńskiego (w Brodnicy) podjęła się dostarczania książek i czyniła to w sposób systematyczny. Wykorzystano przy tym samochód służbowy i doświadczenia długoletnich bibliotekarzy. Pierwsze wizyty potencjalnym czytelnikom złożyła kierowniczka wypożyczalni, rozpoznając wstępnie ich stan zdrowotny, zainteresowania czytelnicze, ewentualne zapotrzebowanie na książki mówione. W sondażu tym posłużyła się kwestionariuszem⁴, przechowywanym po wypełnieniu w kartotece, łącznie z kartą czytelnika. Następnym razem dostarczano już zestawy książek stosownie do indywidualnych potrzeb. Przedsięwzię-

cie to zyskało aprobatę społeczną w mieście. Spotkało się też z uznaniem ze strony odwiedzanych czytelników, dla których przyjsię bibliotekarza było kojącym wydarzeniem i odskocznią od osamotnienia. Pomoc w roznoszeniu książek zadeklarowali samorzutnie członkowie Koła Przyjaciół Biblioteki — osoby dorosłe, kulturalne, z poczuciem odpowiedzialności. Przy właściwym pokierowaniu tym aktywem liczyć można na zadowalające rezultaty czy nawet na ukształtowanie instytucji wolontariuszy, tak szeroko rozpropagowanej za granicą. Obok Brodnicy, w jednej z filii bibliotecznych Grudziądza wprowadzono ukierunkowaną formę dostarczania książek do mieszkań, wykorzystując w celach popularyzatorskich prasę lokalną.

Perspektywiczny rozwój czytelnictwa seniorów ma szansę bycia jednym z punktów rządowego programu opieki nad niepełnosprawnymi. Żeby to jednak nastąpiło, niezbędne są określone działania legislacyjne, przeprofilowanie modelu organizacyjnego polskiego bibliotekarstwa powszechnego, zwiększenie kredytów na uruchomienie obsady personalnej nastawionej li tylko na obsługę czytelniczą osób starszych, planowe wykorzystywanie środków transportu samochodowego bibliotek do wypełniania tych zadań, wreszcie sfinalizowanie postulatu wydawania bogatszego asortymentu tytułów poszukiwanej literatury i drukowania chociażby kilku książek rocznie dużą czcionką, na co tak oczekują starsi i chorzy.

⁴ Wzór — str. 5.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 maja
1986 r. zmarła w wieku 81 lat
Koleżanka

IRENA MORSZTYNKIEWICZ

Członek Honorowy

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Laureatka Nagrody im. Heleny Radlińskiej

emerytowany długoletni dyrektor Centralnej Biblioteki Statystycznej GUS, wybitna znawczyni problematyki bibliotekarstwa naukowego i statystyki bibliotecznej, popularyzatorka zawodu bibliotekarza.

Wybitna działaczka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na forum krajowym i międzynarodowym, b. wiceprzewodnicząca i sekretarz generalny ZG SBP.

W Zmarłej tracimy wielce zasłużonego bibliotekarza i działacza społecznego oraz szlachetnego Człowieka.

Zarząd Główny

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Koleżanki i Koledzy

Czy w rozwoju świata nie biorą udziału biblioteki?

ALEKSANDRA NIEMCZYKOWA

W jednym ze swoich świetnych referatów Jadwiga Kołodziejska¹ stwierdziła, iż do czasu gdy biblioteki w Polsce zaczną się posługiwać techniką rozwiniętą trochę bardziej od telefonu i maszyny do pisania — do tego czasu zapotrzebowanie na bibliotekarzy będzie rosło w linii prostej: więcej kilometrów pótek z książkami — odpowiednio więcej stanowisk bibliotekarskich. Więcej mieszkańców w osiedlu — odpowiednio więcej stanowisk bibliotekarskich. Rozumowanie logiczne, odpowiadające faktom, a jednak przy takich prognozach zapotrzebowania na bibliotekarzy koniecznie w ich przygotowaniu do pracy należy coś zmienić. Nie czekając na rozwój techniki, na komputery i inne zdobycze cywilizacyjne. Przeglądając podręczniki i programy przeznaczone do kształcenia bibliotekarzy do bibliotek publicznych i w pewnym stopniu — szkolnych, mam wrażenie, że odbywam miłą mi bardzo podróż wstecz płynącego czasu. I nie wydają mi się ani awangardowe, ani nowatorskie takie sformułowania dotyczące funkcji bibliotek jak: funkcje diagnostyczno-prognostyczne lub: kulturalno-wychowawcze. Naprawdę nie wiadomo, o co w tych zestawieniach słów chodzi i kim ma być właściwie ów bibliotekarz.

To pytanie zadają wyłączając bibliotekarzy pracujących w bibliotekach służących nauce i studiom, bo tu nawet gdyby bibliotekarzowi żelaznymi gwoźdźmi wbito w głowę, że ma spełniać funkcję diagnostyczno-prognostyczną, to i tak czytelnik się nie da i będzie czytał to, co mu potrzebne, a nie to, co wynika z funkcji diagnostyczno-prognostycznej czy kulturalno-wychowawczej.

Otóż zabieram się do podróży wstecz płynącego czasu: tak, to prawda, że w XIV wieku cudowny biskup de Bury pisał w swym *Philobiblionie*², że uważać trzeba, by student czytając nie wycierał nosa w palce. Nie da się ukryć, że ten zwrot świadczy o wychowawczej roli

biblioteki, ale to był wiek XIV. W XVII wieku Gabriel Naudé³ miał również dezzyderaty dotyczące roli wychowawczej bibliotekarza, pisał bowiem: „pozwólcie rozkoszować się czytaniem”. Wśród obecnych teoretyków bibliotekoznawstwa „rozkoszowanie się czytaniem” — mimo wysokiego autorytetu Gabriela Naudé — traktowane jest wstydliwie, występuje z reguły po wyliczeniu wszystkich innych właściwości społecznych biblioteki, jej roli wychowawczej, politycznej, naukowej i kilku jeszcze innych, nie zawsze zrozumiałych. Dopiero na samym końcu jest mowa o czytaniu dla aktywizacji kulturalnej, co po prostu ma znaczyć: dla rozrywki.

Ale wróćmy do podróży w przeszłość. Oświecenie ze swoim fizjokratyzmem podniosło znaczenie książki w życiu ludzi prostych, którzy przy pomocy zdobytej tą drogą wiedzy powinni lepiej uprawiać swe pola. Wiek XIX ogłosił powszechność hasła: „Oświata ludu dokona cudu”. Dotyczyło to zarówno wsi, jak i powstającej w miastach klasy robotniczej. Tylko że na wsi długo jeszcze tą oświatą ludu zajmowali się co światlejsi księża i ideowe panienci lub panie ze dworu, szczególnie na dawnych terenach polskich, widząc w uczeniu korzystania z książki wielką patriotyczną szansę. Wtedy rzeczywiście można było łączyć wychowanie ku niewycieraniu nosa w palce z nauką czytania i korzystania z porad pisanych. Wtedy też wytworzył się (ten nieznośny dla naszych czasów) dystans intelektualny: ten, kto zawiaduje książką przeznaczoną dla ludu miejskiego czy wiejskiego — to inteligent, który wie lepiej, który uczy i wychowuje.

Można było, ale już z pewnymi zmianami, przenosić ten wzór na lata dwudzieste czy trzydzieste wieku XX. Helena Radlińska, wraz z całym szeregami ludzi świątliwych, widziała w szerokiej pracy z książką walkę z analfabetyzmem, podnoszenie poziomu umysłowego społe-

¹ Referat wygłoszony na konferencji zorganizowanej przez CUKB 7 grudnia 1955 r.

² Ryszard de Bury, autor dzieła *Philobiblion* zmarł w r. 1345 w Anglii, gdzie był biskupem.

³ Gabriel Naudé: *Advis pour dresser une bibliothèque* (1627). Dzieło to jest uważane za pierwszy współczesny podręcznik bibliotekarski.

czeństwa, a także — i może przede wszystkim — wyrabianie przez czytanie samodzielności myślenia. Czytając niech każdy będzie sobą, mając wspólny język. To było takie ważne w okresie scalania Polski wyzwolonej spod trzech zaborów.

A co się dzieje, może akurat nie teraz, ale w zasięgu mojej pamięci. W latach pięćdziesiątych należało — według grupy teoretyków pracy z czytelnikiem — wiedzieć o nim jak najwięcej. Byli nawet takie pomysły, by bibliotekarz robił wywiady u dozorcy (wtedy byli jeszcze dozorcy, którzy poza udzielaniem wywiadów zamiatali chodniki i sprząтали klatki schodowe). Oczywiście były to pomysły sporadyczne, ale były. Potem się okazało, że bibliotekarz w żaden sposób nie może wyjść z tej swojej wychowawczo-kształcącej roli. Byli tacy w latach pięćdziesiątych (nie będę wytykać palcami), którzy pisali, iż bibliotekarz to inżynier duszy ludzkiej. Widać w myśl tej zabawnej piosenki dziecięcej: „Pan Bóg stworzył, duszę włożył i żałuje” — a oto nadchodzi bibliotekarz „inżynier duszy ludzkiej”, który delikatną namową daje do czytania odpowiednio książki i artykuły, i z tej niekształtnej i godnej pożałowania Boskiego duszy kształtuje swoją wolą i wiedzą człowieka prawdziwie materialnego bez żadnej duszy, ale z właściwym stosunkiem do nowych czasów.

Jak sobie bibliotekarze z tymi funkcjami znawcy człowieka i inżyniera dusz poradzili, tak poradzili, a biblioteki trwają dalej, co prawda ciągle jeszcze w relacji liniowej: więcej książek — więcej bibliotekarzy, więcej czytelników — więcej bibliotekarzy, ale są. Są mimo archaicznych urządzeń i braku komputeryzacji. To nie znaczy jednak, że mają i muszą być dalej przestarzałe w swych metodach pracy. Po to zaś, by nie były przestarzałe, programy nauczania i podreżniczki powinny wnieść w świadomość bibliotekarzy tyle nowego, ile się da, nawet bez podstawowych zmian w technice.

Jaki ma więc być ten współczesny bibliotekarz bez komputerów i mikrotechnik? Bibliotekarz biblioteki publicznej, a także w pewnym stopniu biblioteki szkolnej? Nie tknęła nas cywilizacyjna kłeska w korzystaniu z książki, ale jednak coś się w tym świecie poruszyło, coś poszło naprzód. Wydaje się, że tym kimś, kto się zmienił — bez oceny; na dobre czy złe, ale się zmienił — jest przede wszystkim człowiek jako jednostka i człowiek w relacji z innymi ludźmi. Stało się to co prawda nie bez udziału i techniki, i ogólnie rzecz biorąc rozwoju cywilizacji.

Świat posunął się znakomicie w podstawowych sprawach: jest jasno — nie

ma prawie miejsc nie oświetlanych elektrycznością, a więc w długie zimowe wieczory niekoniecznie trzeba rwać pierze przy wspólnych przyśpiewkach, można również czytać (nie tylko oglądać telewizyjne programy). Znacznemu przyspieszeniu uległo przemieszczanie się ludzi z miejsca na miejsce. Wiele jest innych znakomych osiągnięć postępu techniki, zmieniających człowieka w jego trybie życia, sposobie pracy, a także zmniejszających różnice wiedzy pomiędzy poszczególnymi ludźmi.

I to właśnie jest chyba dla sprawy osobowości bibliotekarza biblioteki publicznej jedną z ważniejszych zmian. Nie ma już teraz tak wielkiego dystansu pomiędzy pracownikiem fizycznym a umysłowym. Nie ma wybranych grup profesjonalnych górujących nad innymi tak, by można było mówić, że taka grupa zawodowa ma podstawy do „wychowywania” ludzi z innej grupy zawodowej. Tak jest w całym cywilizowanym świecie, nie tylko u nas. Dlatego też stawiam tezę, że nieustanne obciążanie zawodu bibliotekarza rolą „wychowawcy w środowisku” jest anachronizmem, podobnie jak anachronizmem byłoby uważanie zawodu bibliotekarza za górujący intelektualnie nad innymi zawodami. Ważne jest, by człowiek miał dostęp do książki. A jeśli chodzi o odczytanie bibliotekarzy, to także z tym bywa baaardzo rozmaicie.

Czy to znaczy, że bibliotekarz ma się stać pośrednikiem w podawaniu książki i czasopisma czytelnikowi, bez słowa, bez rozmowy? Ależ nie! Wydaje się jednak, że nasze publiczne biblioteki, posiadające jako osiągnięcie techniki maszynę do pisania i (nie zawsze) telefon, powinny się skoncentrować na dostosowaniu zasobów bibliotecznych, warsztatu informacyjnego i metod swej pracy do potrzeb współczesnego człowieka. Człowieka, którym nie trzeba „kierować” i którego nie trzeba „wychowywać”, a któremu należy umożliwić uzyskanie dokumentu potrzebnego mu w danej chwili.

Ważne jest przełamanie w kształceniu bibliotekarzy bariery psychologicznej utrudniającej wprowadzanie do zasobów bibliotecznych publikacji nieksiążkowych. Współczesna struktura zbioru bibliotecznego wymaga nowych rozwiązań typu lokalowo-organizacyjnego. Odpowiedniej aparatury do odtwarzania zarówno nagrań, jak i np. przezroczy. Odpowiednich pomieszczeń do korzystania z nich bez przeszkadzania czytającym. Przy czym należy tu bardzo silnie zaakcentować, że nie radio, nie telewizor są tymi sprzętami, które unowocześniają bibliotekę, ale te wszystkie materiały, które można w każdej chwili na potrzebę czytelnika odtworzyć.

Nie jest moim celem kreślenie struktury zbioru współczesnej biblioteki, chodzi tylko o zaznaczenie, że osobowość bibliotekarza powinna się zmieniać i że czasy „wychowywania” i niesienia „kaganka oświaty”, acz czasy ogromnie ważne dla rozwoju społecznego, minęły.

Następną rzeczą ogromnej wagi jest właściwe, w ramach naszych możliwości pozabawionych wsparcia osiągnięciami technicznymi, budowanie aparatu informacyjnego. Takiego, który umożliwiałby powstanie więzi pomiędzy bibliotekami mikro- i makroregionu. Tak, by czytelnik nie znajdując potrzebnej mu książki czy kasy w najbliższej bibliotece, mógł sięść na rower i pojechać tam, gdzie ją znajdzie, zgodnie z informacją uzyskaną w „swojej” bibliotece.

Już te dwie sprawy: uwolnienie zasobów bibliotecznych i budowa aparatu informacyjnego na zasadzie więzi pomiędzy bibliotekami to bardzo wiele i tego należy nauczać na kursach bibliotekarskich i studiach, a nie nieszczęsnego zapełniania sali bibliotecznej krewnymi i znajomymi bibliotekarza w czasie spotkania autorskiego z kimś, kto podobno coś napisał, chociaż nikt o tym nie słyszał, nie mówiąc o czytaniu. Oczywiście, w tradycyjnych formach pracy z czytelnikiem jest wiele takich, które mają charakter informacyjny, np. wystawy książek — tematyczne czy nowości; wszystkie zajęcia mające na celu wyrobienie w czytelnikach umiejętności korzystania z dokumentu i dotarcia do potrzebnych materiałów (a więc przede wszystkim lekcje biblioteczne organizowane w porozumieniu z bibliotekami szkolnymi); spotkania z autorami, ale nie na zasadzie przypadku. I inne, mające na celu informowanie o zasobach bibliotecznych i o korzystaniu z nich.

Należy sobie powiedzieć: w dobie specjalizacji, kiedy lekarz od jednej części ciała ludzkiego nie umie wyleczyć innej

i podobnie w każdym zawodzie istnieją specjalizacje, nie można traktować bibliotekarza jako panaceum na dolegliwości wychowawcze i oświatowe współczesnego świata. Niech bibliotekarz będzie bibliotekarzem nie według świetlnych, ale nieaktualnych XIX-wiecznych wzorów. Niech bibliotekarz umie pracować i gromadzić właściwy zasób biblioteczny, niech wie, jak obsłużyć czytelnika nie zwracając mu głowy wieczorami literackimi, krzyżówkami, kukielkami. Niech zostawi cały ten ambaras świetlicom i domom kultury — co im się bardzo przyda, bo i tak mają połamane głowy od zastanawiania się, czymże właściwie mają się zajmować.

Uwspółcześnianie pracy biblioteki, mimo braku sprzętu technicznego, powinno przebiegać przede wszystkim z uwzględnieniem faktu, że świat się zmienia i człowiek w nim także.

LAUREACI NAGRODY IM. HELENY RADLIŃSKIEJ ZA R. 1986

Komisja obradująca 23 maja 1986 r. pod przewodnictwem wiceministra kultury i sztuki Edwarda Gołębiowskiego na podstawie wniosków zgłoszonych przez 36 instytucji i organizacji przyznała: NAGRODĘ I STOPNIA — **prof. dr. Ałodii Gryczowej** (Warszawa), **prof. dr. Karolowi Głombowskiemu** (Gdańsk), — NAGRODĘ II STOPNIA — **Władysławie Borkowskiej** (Warszawa), **Irenie Morsztynkiewicz** (Warszawa), **Marii Prokopowicz** (Warszawa), **Wandzie Sokolowskiej** (Warszawa), NAGRODĘ III STOPNIA — **Grzegorzowi Chmielewskiemu** (Zielona Góra), **Marianowi Filipkowskemu** (Olsztyn), **Aleksandrowi Majorkowi** (Koszalin).

Żaden wniosek nie został zrealizowany w ustalonym terminie

PIERWSZE ROZLICZENIE

Wszystko wskazuje na to, że autorzy dokumentu „Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce” wcale nie zamierzają występować w roli dostarczyciela kolejnego zestawu tzw. pobożnych życzeń środowiska bibliotekarskiego, życzeń nikogo do niczego nie zobowiązujących. W marcu br. dokonano pierwszej analizy realizacji wniosków i zadań określonych w tym dokumencie. Wyniki analizy z pewnością zainteresują czytelników „Poradnika”, gdyż są przeglądem sytuacji w kluczowych dla bibliotekarstwa polskiego kwestiach.

Przypomnijmy, że *Stan i kierunki...* zostały opracowane przez Ogólnopolski Zespół Partynjny Bibliotekarzy (przy znacznym udziale całego środowiska) i przyjęte przez Komisję Kultury KC PZPR w listopadzie 1984 r. Dokument został szeroko rozpowszechniony. Dotarł do wojewodów, wojewódzkich zespołów partynjnych bibliotekarzy, ogniw SBP, dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych, radnych bibliotekarzy i księgarzy. Został opublikowany w całości w „Bibliotekarzu” (nr 2/1985) i obszernie omówiony w „Poradniku Bibliotekarza” (nr 2/1985). Wydział Kultury KC PZPR przesłał *Stan i kierunki...* do właściwych resortów i instytucji państwowych oraz komitetów wojewódzkich z zaleceniem m.in. tworzenia właściwych warunków do realizacji wyszczególnionych wniosków. Warto dodać, że zdecydowana większość wniosków miała określonego adresata oraz oznaczone terminy realizacyjne, a Komisja Kultury KC PZPR zobowiązała Prezydium Zespołu Partynjnego do przygotowywania okresowych analiz, czy i jak owe wnioski są realizowane. Pierwsze rozliczenie, jak na wstępie wspominałem, miało miejsce w marcu.

Jest to na naszym gruncie wydarzenie bezprecedensowe nie tylko dlatego, że

po raz pierwszy w sposób kompleksowy rozpatrywano sytuację bibliotekarstwa na szczeblu Komisji Kultury KC PZPR. Nowością jest również fakt, że zrezygnowano ze zgłaszania dziesiątków tzw. słusznych postulatów kierowanych do Pana Boga. Zrezygnowano ze zbiorowego przelazwania, aż do znudzenia, kolejnych projektów wstępnych, projektów do projektów, wersji roboczych. Nie dopuszczono do ciągniących się w nieskończoność debat organizowanych na pewnym etapie już tylko po to, by wszyscy mogli się nawzajem poprzekonywać, że już od dawna są tego samego zdania, a następnie przegłosować uchwałę w sprawie przedagowania tytułu jednego z podrozdziałów oraz zamiany dwóch przecinków na średniki. Zdołano zrezygnować z tego celebrowania kończącego się zwykle wielkim zbiorowym pomrukiem zadowolenia, że oto już niedługo, najpóźniej za trzy-cztery miesiące, gdy tylko uda się znaleźć kogoś, kto przepisze ostateczną wersję na maszynie, środowisko jeszcze raz udowodni samo sobie, że doskonale wie, jakie powinno być polskie bibliotekarstwo. Zaslugą Zespołu Partynjnego jest to, że potrafił dostrzec, gdzie kończy się rzeczowa konsultacja, praca merytoryczna, a zaczynają obrzędy. Potrafił wyznaczyć szereg konkretnych celów i wskazać na tryb ich realizacji. Potrafił wreszcie pozyskać dla spraw bibliotekarskich silnego sojusznika spoza środowiska.

Nie chcę nikomu wmawiać, że powstanie dokumentu *Stan i kierunki...* oraz zatwierdzenie go przez Komisję Kultury KC PZPR jest już samo w sobie lekarstwem na wszystkie dolegliwości polskich bibliotek. Nie ulega jednak wątpliwości, że ważny krok został zrobiony i że udane wyjście ze sprawami bibliotekarstwa poza środowiskowy zaklęty krąg niesie jakąś szansę.

REALIZACJA ZADAŃ I WNIOSKÓW

Adresatem największej liczby wniosków było

Ministerstwo Kultury i Sztuki

W styczniu 1985 r. Państwowa Rada Biblioteczna omówiła harmonogram prac nad realizacją wniosków, powołała zespoły robocze. Stan realizacji poszczególnych zadań przedstawia się następująco (w nawiasach podaję terminy, jakie przewidywano w dokumencie *Stan i kierunki*):

● **Program rozwoju bibliotek** (przedstawienie Prezydium Rządu do zatwierdzenia — IV kwartał 1985) — jest opracowywany w Instytucie Książki i Czytelnictwa. Na badania i prace związane z przygotowaniem i redakcją *Programu* przekazano Instytutowi ponad 1 mln zł. Ostatecznie *Program* miał być przedstawiony do opinii i recenzji pod koniec I kwartału 1986.

● **Nowelizacja ustawy o bibliotekach** (przygotowanie projektu — IV kwartał 1985) — prace nie są zaawansowane. Państwowa Rada Biblioteczna w grudniu 1985 r. omówiła tryb prac nad nowelizacją, powołała niewielkie zespoły robocze do poszczególnych tematów.

● **Realizacja hasła „Książka dla bibliotek”** (I kwartał 1985) — powołano zespół, którego działalność ograniczała się do działań poszczególnych członków, zgodnie z potrzebami resortów, które reprezentowali.

● **Zatwierdzenie tzw. kanonu książek dla bibliotek** (II kwartał 1985) — po konsultacjach z bibliotekami i specjalistami gotującego centralny plan wznowień.

● **Opracowanie kompleksowego programu** opracowano nową wersję kanonu. Część dotyczącą polskiej klasyki i literatury współczesnej przekazano do zespołu przy-
mu upowszechniania czytelnictwa (II kwartał 1985) — sprawę przełożono na okres po przyjęciu *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego*.

● **Wdrożenie systemu katalogowania książek w procesie wydawniczym** (1985) — od r. 1986 podjęły się tych prac następujące wydawnictwa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, PIW, „Czytelnik”, Nasza Księgarnia”. Do oficyń tych miało dołączyć Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

● **Poprawa warunków pracy punktów bibliotecznych** (ustalenie rekompensat pieniężnych za utrzymywanie punktów w mieszkaniach prywatnych, waloryzacja ryczałtów za prowadzenie punktów, stopniowe przekształcanie dużych punktów w ryczałtowe filie biblioteczne — 1985) — opracowano zarządzenie zezwalające na zwiększenie nagród kwartalnych o 50% osobom prowadzącym punkty we własnych mieszkaniach.

● **Opracowanie bilansu potrzeb kadrowych dla bibliotek** (wspólnie z SBP). Ustalenie limitów przyjęć do różnych typów szkół począwszy od roku akademickiego 1985/1986 (wspólnie z Ministerstwem Nauki — I kwartał 1985) — bilans potrzeb kadrowych jest opracowywany przez Instytut Kultury wspólnie

z Departamentem Kadr i Szkolenia w ramach ogólnego bilansu potrzeb kadrowych instytucji kultury.

● **Terenowe plany rozwoju sieci i bazy lokalowej bibliotek publicznych na lata 1986—1990** (zatwierdzenie — 1985) — zamierzano wystosować pismo Ministra do wojewodów, aby przy okazji realizacji *Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zasad kształtowania sieci instytucji i placówek upowszechniania kultury* opracowane zostały plany rozwoju sieci i bazy lokalowej bibliotek publicznych. Ponieważ w.w. rozporządzenie nie ukazało się, Ministerstwo wysłało pismo nie wiążące go z realizacją rozporządzenia.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

● **Zapewnienie minimum niezbędnych środków dewizowych na zakup czasopism zagranicznych dla bibliotek naukowych** (I kwartał 1985) — zapewniono w planie centralnym rocznym 6 mln dolarów (w r. 1985 — 3,3 mln dolarów). Przeprowadzono korektę planu prenumeraty na r. 1986, w wyniku czego wygospodarowano sumę na spłatę długów za r. 1985. Na mocy porozumienia z British Council stworzono możliwość zaopatrzenia bibliotek w wydawnictwa angielskie.

● **Program automatyzacji bibliotek i ośrodków inte** (opracowanie — IV kwartał 1985) — problemy automatyzacji umieszczono w programie badawczym *Biblioteki w komunikacji naukowej*, który będzie realizowany w latach 1986—1990.

Całokształt spraw związanych z działaniami na rzecz bibliotek naukowych był rozpatrywany na plenarnym posiedzeniu Zespołu Partyjnego w lutym 1986. Wnioski z posiedzenia będą przedmiotem obrad Kolegium Ministra.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania

● **Plan perspektywiczny rozwoju bibliotek szkolnych** — ma być ukończony do końca I kwartału 1986 r.

● **Poprawa zaopatrzenia w lektury** — zaopatrzenie uległo znacznej poprawie, prowadzone są prace badawcze w tym zakresie.

● **Wdrożenie programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkołach ponadpodstawowych** — zrealizowane.

● **Objęcie bibliotek szkolnych i pedagogicznych statystyką biblioteczną** — zrealizowane.

● **Problemy kadrowe i finansowe bibliotek szkolnych i pedagogicznych** — nie zostały rozwiązane.

Narodowa Rada Kultury

● **Ocena wysokości nakładów z Funduszu Rozwoju Kultury przeznaczonych dla bibliotek publicznych** (IV kwartał 1984) — stanowisko Narodowej Rady Kultury w sprawie bibliotek zostało przekazane do resortu kultury. Zespół ds. Książki przygotował raport *Sytuacja książki*, w którym przedstawiono krytyczny obraz polskiego bibliotekarstwa postulując pełną realizację wniosków zawartych w dokumencie *Stan i kierunki*. Narodowa Rada Kultury przy opiniowaniu dorocznych planów Funduszu Rozwoju Kultury zalecała preferowanie w finansowaniu potrzeb bibliotek i czytelnictwa.

Biblioteka Narodowa

● **Utworzenie pracowni budownictwa i wyposażenia bibliotek oraz wzorcowni mebli i urządzeń bibliotecznych** (1985) — pracownię utworzono. Rozpoczęto gromadzenie materiałów, przygotowanie pracowników, wydano informator o producentach mebli i sprzętów bibliotecznych.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

● **Opracowanie bilansu potrzeb kadrowych dla bibliotek** (wspólnie z MKiS — I kwartał 1985) — ZG SBP za pośrednictwem Sekcji Szkół Bibliotekarskich przeprowadził w r. 1985 szerokie badania ankietowe (obejmujące WBP, kuratoria oświaty i wychowania, biblioteki naukowe, ośrodki inte) dotyczące stanu zatrudnienia bibliotekarzy i zapotrzebowania na kadry kwalifikowane w latach 1985 — 1995. Na podstawie badań określono średnie roczne zapotrzebowanie na absolwentów wyższych i policealnych studiów bibliotekarskich.

Z inicjatywy ZG SBP odbyła się w grudniu 1984 r. ogólnopolska narada radnych bibliotekarzy i księgarzy, podczas której omówiono m.in. miejsce i rolę rad narodowych w realizacji wniosków zawartych w materiale *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce*.

Realizacja zadań w województwach

● **Kompleksowa ocena stanu bibliotekarstwa na terenie województwa, ustalenie odpowiednich wniosków** — w zdecydowanej większości województw (informacje nadesłały 42 komitety wojewódzkie PZPR) dokument *Stan i kierunki* był przedmiotem dyskusji z udziałem całego środowiska. Działalność zespołów partyjnych przy komitetach wojewódzkich doprowadziła do rozpoznania warunków pracy różnych sieci bibliotecznych. Z analizy nadesłanych informacji wynika, że

w najgorszych warunkach nadal pracują biblioteki w zakładach pracy (ciasne lokale, brak środków finansowych, słabo przygotowana kadra). Nadal występują przypadki likwidowania bibliotek zakładowych. W wielu województwach opiekę nad bibliotekami zakładowymi przejęły biblioteki publiczne. Tzw. biblioteki publiczno-zakładowe uzyskują dobre wyniki w pracy, zwiększając zasięg czytelnictwa. Najpoważniejszym problemem bibliotek publicznych jest bardzo zła sytuacja lokalowa. Rozwój sieci placówek, modernizacja i rozbudowa bazy mają największą dynamikę na ziemiach zachodnich i północnych. Większość województw nadal notuje dużą fluktuację kadr, obniża się liczba bibliotekarzy z przygotowaniem zawodowym bibliotekarskim. Nowym zjawiskiem, nie notowanym w takim nasileniu w latach poprzednich jest niedobór środków finansowych na działalność bibliotek.

● **Zatwierdzenie planów rozwoju sieci i bazy lokalowej bibliotek publicznych na lata 1986—1990** (III kwartał 1985) — plany przyjęto w 14 województwach. Plany te (z wyjątkiem jednego) nie zakładają większych zmian w rozbudowie i modernizacji bazy oraz jej wyposażenia.

● **Zwiększenie zasięgu czytelnictwa, szczególnie w zakładach pracy, na wsi i wśród młodzieży** — nie osiągnięto większej poprawy. Największy wzrost czytelnictwa występuje w województwach, które posiadały już wysokie wskaźniki i w których w ostatnim okresie nastąpiła duża rozbudowa sieci (koszalińskie).

○ **Omówiona wyżej informacja dotycząca realizacji wniosków i zadań wynikających z uchwały *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce* została przedstawiona podczas seminarium na temat miejsca bibliotek w socjalistycznej edukacji społeczeństwa, zorganizowanym w Warszawie w dniach 10—11 marca 1986 r. z inicjatywy Zespołu Partyjnego. W materiale przygotowanym przez Prezydium Zespołu przedstawiono stan realizacji zdecydowanej większości wniosków szczegółowych. Zabrakło danych na temat:**

● **ustalenia nowych zasad możliwości zakupu dla bibliotek sprzętu audiowizualnego** (Minister Handlu i Usług — I kwartał 1985),

● **udzielenia efektywnej pomocy, szczególnie bibliotekom wiejskim, w zapewnieniu połączeń telefonicznych** (Minister Łączności — 1985),

● **rozszerzenia zakresu państwowej statystyki bibliotecznej na wszystkie typy**

bibliotek (Główny Urząd Statystyczny — czerwiec 1985).

● **wdrożenia zasady przyznawania lokali dla filii bibliotek publicznych na warunkach lokatorskich w nowych osiedlach mieszkaniowych** (jeden wniosek szczegółowy bez wyraźnej sprecyzowanego adresata — I kwartał 1985).

Podczas dyskusji na wspomnianym seminarium wyrażono niepokój o stan realizacji całości zadań. Mówiono, że poszczególne resorty podjęły głównie realizację wniosków szczegółowych, adresowanych, nie ustosunkowały się natomiast

do całości dokumentu. Zwrócono uwagę, że stan prac znajduje się w stadium początkowym i że żaden wniosek nie został zrealizowany w ustalonym terminie. Uczestnicy seminarium zobowiązali Prezydium Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy do wyegzekwowania od wszystkich resortów przyspieszenia realizacji zadań wymienionych w dokumencie oraz dokonania ponownej ich oceny (od 30 maja 1986), a następnie zweryfikowania dokumentu *Stan i kierunki...* w świetle uchwał X Zjazdu PZPR.

NIKODEM MAŁKOWSKI

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917-1987

fakty ● wydarzenia ● iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

1931

Kryzys gospodarczy dał się we znaki bibliotekarzom i ich organizacji, przeszkodził we wprowadzeniu w życie wielu inicjatyw, postawił przed Związkiem Bibliotekarzy Polskich nowe zadania, wśród których na czoło zaczęły wysuwać się sprawy bytowe. W trudnych czasach nie zapomniano jednak o sprawach zasadniczych dla prawidłowego funkcjonowania bibliotek. Powołano Komisję Bibliotek Ogólnokształcących, która postawiła przed sobą zadanie przygotowania gruntu pod ustawę biblioteczną, opracowanie planu ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Komisja współpracowała z Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej, przy którym powstał referat biblioteczny prowadzony przez Jadwigę Filipkowską-Szempińska.

28—31 III — w efekcie usilnych zabiegów ZBP przeprowadzono pierwszy państwowy egzamin bibliotekarski na stanowiska I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej.

9 IV—21 V — na zlecenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego warszawska Poradnia Biblioteczna zorganizowała 6-tygodniowy bezpłatny kurs bibliotekarski.

12 IV — zebranie założycielskie Koła Zagłębia Dąbrowskiego ZBP. Pierwszy przewodniczący — Leon Nowak.

26 IV — w dorocznym Ogólnym Zgromadzeniu Delegatów Kół uczestniczyło 24 delegatów i 6 członków Rady. Ze względów finansowych zdecydowano podnieść składkę członkowską do 20 zł rocznie (27% wpływów ze składek do dyspozycji koła, reszta na wydawanie „Przeglądu Bibliotecznego” i wydatki Rady). Postanowiono wystąpić do Ministerstwa WRiOP w sprawie utworzenia państwowej uczelni bibliotekarskiej.

Wybrano Radę ZBP: Edward Kuntze — przewodniczący, Marian Łodyński, Stefan Rygiel — wiceprzewodniczący, Władysław Pocięcha — sekretarz, Wanda Dąbrowska — skarbnik.

4—6 VI — Jan Muszkowski reprezentował ZBP na obradach Komitetu Rzeczników Bibliotecznych przy Międzynarodowej Komisji Współpracy Umysłowej (Paryż).

9 XII — Rada ZBP wezwwała koła do opieki nad bezrobotnymi bibliotekarzami.

Poradnia Biblioteczna Koła Warszawskiego zajmowała się m.in. opiniowaniem opisów bibliograficznych nadsyłanych przez Ministerstwo WRiOP, opracowywa-

niem drukowanego katalogu informacyjnego. Przygotowano 15 wzorcowych bibliotek ruchomych (50- i 70-tomowych) dla central wojewodzkich i powiatowych. Z egzemplarzy okazowych nadsyłanych do prac katalogowych założono bibliotekę liczącą 4075 tomów. Z usług Poradni skorzystało 836 instytucji i osób prywatnych.

31 XII — ZBP liczy 471 członków.

Publikacje: Zofia Hryniewicz: *Czytelnictwo w bibliotekach robotniczych.*

1932

Do Związku Miast, instytucji niesamorządowych prowadzących biblioteki publiczne, do wszystkich wojewodów wystosowano memoriał w sprawie utrzymania dotychczasowego stanu bibliotek oświatowych, nieredukowania pracowników bibliotek oraz niekrępowania samorządów przy zatwierdzaniu budżetów bibliotecznych. Podobną odezwę ZBP wystosował do prasy.

Koło Łódzkie wystąpiło z protestem przeciwko redukcjom kadrowym w bibliotekach, **Koło Warszawskie** przeprowadziło rejestrację bezrobotnych bibliotekarzy. **Koło Wileńskie** powołało Fundusz Bezrobocia.

18 III — w wyniku zabiegów ZBP ogłoszono ustawę o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji.

9—10 VI — w sesji Komitetu IFLA w Bernie uczestniczył J. Muszkowski, który wygłosił referat na temat międzynarodowej statystyki druków.

25 VI — w dorocznym Ogólnym Zgromadzeniu Delegatów Kół (Wilno) postanowiono m.in. wystosować do rządu apel o zapewnienie bibliotekom środków materialnych. Poruszono sprawę płac bibliotekarzy. Obniżono składkę członkowską do 12 zł rocznie (45% wpływów ze składki do dyspozycji kół).

26—28 VI — III Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Wilnie (zob. „Poradnik Bibliotekarza” nr 1/86).

27 VI — ukonstytuowała się Rada ZBP: E. Kuntze — przewodniczący, M. Łodyński, Jan Augustyniak — zastępcy przewodniczącego, Jan Niezgoda — sekretarz, W. Dąbrowska — skarbnik, J. Muszkowski, Aleksander Birkenmajer — członekowie. Przy Radzie działają komisje: Prawnicza, Bibliotek Ogólnokształcących, Bibliotek Fundacyjnych, ds. Zawodowych, Opiniodawcza, Spraw Międzynarodowych, Szkół Wyższych, Łączności z Kółami.

Poradnia Biblioteczna pracowała nad przygotowaniem adnotowanego katalogu informacyjnego. Z jej usług skorzystało 1325 instytucji, księgozbiór wzrósł do ok. 5000 wol.

31 XII — liczba członków spadła do 399 (38% mężczyźni, 55% kobiety, 7% instytucje).

Publikacje: Eustachy Gaberle (red): *Lwowskie studia biblioteczne*. Tom I; *Wykaz czasopism zagranicznych otrzymywanych w r. 1932 przez 11 polskich bibliotek naukowych.*

1933

Dalsze nasilenie starań o poprawę sytuacji bibliotekarzy, zwłaszcza tych, których szczególnie dotknęły skutki kryzysu. Podjęto też działania na rzecz obsługi czytelniczej bezrobotnych.

W lutym Biuro Pośrednictwa Pracy ZBP zostało zalegalizowane przez Komisarjat Rządu i uzyskało prawo do działania na terenie całego kraju. Zarejestrowano 68 osób, z których 33 uzyskały pracę.

Przy kole warszawskim uruchomiono Sekcję Pomocy Bibliotecznej dla Bezrobotnych, prowadzącą 4 punkty biblioteczne (3 dla pracowników fizycznych, 1 — w centrum miasta — dla inteligencji) czynne 3—4 godziny dziennie (wypożyczalnia książek, czytelnia prasy, gry towarzyskie). Odnotowano 24 228 wypożyczeń.

Rada ZBP zleciła kołom zakładanie kas samopomocy.

15 III — nowa ustawa o szkołach akademickich spowodowała dalsze pogorszenie się sytuacji zawodowej bibliotekarzy. ZBP wystosował do władz memoriał w sprawie unormowania stosunku służbowego bibliotekarzy szkół akademickich. W obszernym dokumencie dokonano szczegółowej analizy uposażeń bibliotekarzy akademickich w państwach europejskich, przedstawiono projekt nowelizacji przepisów.

11 VI — w dorocznym Ogólnym Zgromadzeniu Delegatów Kół uczestniczyło 13 delegatów i 9 członków Rady. Przewodniczył Józef Grycz. Omówiono sytuację bibliotekarzy i ZBP w związku z kryzysem. Przyjęto projekt działań na rzecz przygotowania ustawy bibliotecznej. Nadano godność członka honorowego ZBP Faustynowi Czerwiowskiemu. Wybrano Radę: Stefan Vrtel-Wierczyński — przewodniczący, J. Muszkowski, J. Grycz — wiceprzewodniczący, J. Niezgoda — sekretarz, Helena Radlińska — skarbnik, W. Pocięcha — zastępca skarbnika,

A. Birkenmajer, Stanisław Smolka — członkowie.

23 X — na posiedzeniu Rady postanowiono wystąpić o utworzenie katedr bibliograficznych. W programie na najbliższą przyszłość zdecydowano podjąć sprawy: instrukcji katalogowania, statutu bibliotek szkół wyższych, pragmatyki zawodowej, podręcznika bibliotekarskiego.

13—14 XI na sesji IFLA ZBP reprezentował J. Muszkowski, który wygłosił dwa referaty zestawiające wyniki ankiet: polskiej — w sprawie wypożyczeń międzybibliotecznych oraz międzynarodowej — w sprawie statystyki druków.

Poradnia Biblioteczna zakończyła prace nad katalogiem *Książka w bibliotece* (4600 pozycji) — pierwszą tego typu w Polsce na tak szeroką skalę i w tak metodyczny sposób opracowaną publikację. Z usług Poradni skorzystały 1663 instytucje.

31 XII — ZBP liczy 418 członków zrzeszonych w 6 kołach. Działalność Koła Zagłębia Dąbrowskiego zamarła.

1934

15 III — na posiedzeniu Rady ZBP postanowiono powierzyć opracowanie podręcznika bibliotekarskiego M. Łodyńskiemu. Odroczono termin IV Zjazdu Bibliotekarzy Polskich na rok 1936.

13 IV — dzięki zabiegom ZBP minister WRIO wprowadził jednakowe przepisy katalogowania alfabetycznego w bibliotekach państwowych.

22 IV — na dorocznym Ogólnym Zgromadzeniu Delegatów Kół ożywioną dyskusję wywołał referat J. Muszkowskiego — *Zadania ZBP*. Rozpatriono konieczność wprowadzenia zmian w statucie. Zobowiązano redakcję „Przeglądu Bibliotecznego” do przedstawienia Radzie nowego planu czasopisma (więcej materiałów ogólnobibliotecznych, mniej historycznych), ustalono, że publikacje w „Przeglądzie” powinny być w miarę możliwości honorowane.

23 IV — na posiedzeniu Rady ZBP przyjęto projekt artykułu S. Wierczyńskiego *Bibliotekarstwo polskie w świetle nowych ustaw*. Artykuł postanowiono wydrukować w „Przeglądzie Bibliotecznym”, rozesłać do rektorów uniwersytetów i politechnik, kierowników większych bibliotek, posłów, kół ZBP. Rozpatrzone projekty: nowelizacji rozporządzenia o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich, rozporządzenia o ustanowieniu tabeli stanowisk



Faustyn Czerwijowski przewodniczący ZBP w l. 1924—1926

w urzędach i instytucjach państwowych oraz rozporządzenia o zasreżowaniu funkcjonariuszy państwowych do grup uposażenia. Ukonstytuowała się Rada: S. Wierczyński — przewodniczący, J. Muszkowski, J. Niezgoda — wiceprzewodniczący, W. Olszewicz — sekretarz, F. Czerwijowski — skarbnik, A. Birkenmajer, F. Smolka — członkowie.

Poradnia Biblioteczna znacznie rozszerzyła zasięg działalności. Z jej usług skorzystały 2193 instytucje. Księgozbiór wzrósł do 5523 dzieł. Wspólnie z warszawską Biblioteką Publiczną rozpoczęto wydawanie „Bibliotekarza”, zapoczątkowano badania czytelnictwa na wsi.

Sekcja Pomocy Bibliotecznej dla Bezrobotnych prowadziła w Warszawie centralną wymianę książek i 5 punktów bibliotecznych (35 192 wypożyczeń. 45 382 odwiedzin).

Sekcja Pomocy Bezrobotnym Bibliotekarzom wraz z Biurem Pośrednictwa Pracy uzyskała subsydlum Funduszu Pracy (30 tys. zł). 35,4% zarejestrowanych uzyskało prace.

Koło Wileńskie prowadziło Kasę samopomocową.

31 XII — ZBP liczy 424 członków.

Publikacje: J. Crucz: *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*; Jadwiga Zaremba-Guzińska: *Jak pogłębić zainteresowania czytelnicze u bezrobotnych*; *Książka w bibliotece. Katalog informacyjny*. Praca zbiorowa pod red. W. Dąbrowskiej ze współudziałem J. Muszkowskiego.

MARIA LENARTOWICZ

Przepisy katalogowania książek

Pozycje główne i dodatkowe, odsyłacze

Niniejszy cykl artykułów w „Poradniku Bibliotekarza” był pomyślany jako pomoc przy wprowadzaniu w małych bibliotekach nowych zasad opisywania książek. Na zapoczątkowanie go bardzo ogólnym przedstawieniem dopiero czekających nas zmian w zakresie wyboru i formy haseł w katalogu alfabetycznym¹ miało wpływ zainteresowanie tymi zagadnieniami zgłaszane przez różne środowiska pracowników bibliotek. Kończąc się na tym odcinku zapowiedź pewnych odstępstw od dotychczasowych obyczajów katalogowych spełni zadanie, jeżeli przystąpią bibliotekarze na przyjęcie spodziewanych zmian i skłoni ich do przemyśleń, w jaki sposób zmiany te u siebie wprowadzą. Do czasu ukazania się odpowiedniej Polskiej Normy i drugiej części nowych przepisów katalogowania należy jednak w dalszym ciągu wybierać i formułować hasła według „Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego” J. Grycza i W. Borkowskiej.

Dalsze odcinki cyklu powrócą do pierwotnego zamysłu. Będą one poświęcone interpretacji wybranych postanowień zawartych w Polskiej Normie PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki* oraz w wydawnictwie *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1: Opis bibliograficzny* (Warszawa 1983). W związku z zamierzonym charakterem tej rubryki bardzo prosimy o zgłaszanie wszelkich pytań, wątpliwości i zastrzeżeń nasuwających się przy stosowaniu nowych reguł opisywania książek. Będziemy także wdzięczni za opinie dotyczące metody zredagowania nowych przepisów katalogowania: stopnia ich przystępności i trudności w ich interpretacji. Uwagi można kierować pod adresem redakcji „Poradnika Bibliotekarza” lub bezpośrednio do autorki cyklu (Biblioteka PAN w Warszawie, Pałac Kultury i Nauki VI p., 00-901 Warszawa, tel. 20 02 11 wewn. 41 50).

¹ Zob. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 z. 1-5.

O becny odcinek dotyczy sprawy poruszanej już w paru poprzednich numerach, omówi różnice między pozycją główną, pozycją dodatkową i odsyłaczem. Na początek przypomnienie trzech definicji podanych w cz. 1 *Przepisów katalogowania książek*:

„**pozycja katalogowa** — zespół informacji dotyczących jednej książki, obejmujący przede wszystkim opis bibliograficzny, hasło i sygnaturę książki”;

„**pozycja katalogowa główna** — pozycja katalogowa zawierająca hasło główne”;

„**hasło główne** — hasło, pod którym książka musi być wykazana w katalogu alfabetycznym”.

Odwołując się do *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* łatwo zauważyć, że pierwszy z tych terminów nie miał dotychczas odpowiednika, drugi zastępuje określenie „karta główna”, a trzeci odpowiada dotąd używanemu określeniu „hasło karty głównej”.

Z przytoczonych definicji wynika, że dla każdej książki trzeba koniecznie sporządzić pozycje katalogową główną. Wszystkie poprzednie rozważania tego cyklu dotyczyły zasad wyboru i formułowania hasła głównego, które występuje w pozycji głównej. **Pozycja katalogowa główna** musi zawierać hasło główne, opis bibliograficzny, sygnaturę, a w miarę potrzeby może obejmować jeszcze dodatkowo symbol klasyfikacji, numer akcesji itp.

Pozycja katalogowa dodatkowa zawiera tenże sam opis bibliograficzny poprzedzony innym hasłem, sygnaturę i inną informację uznane za pożyteczne w danej bibliotece. Ten typ pozycji spełnia rolę dotąd stosowanego odsyłacza szczegółowego. *Przepisy katalogowania* określają, w jakich sytuacjach należy sporządzać pozycje dodatkowe, a w jakich jest to tylko zalecane. Ogólnie można powiedzieć, że obowiązkowe będzie przygotowanie pozycji dodatkowych we wszystkich przypadkach, gdy czytelnik może poszukiwać danej książki pod różnymi hasłami. I tak np. trzeba będzie sporządzić pozycję dodatkową pod hasłem tytułowym, jeżeli główna strona tytułowa nie zawiera nazwy autora, która to nazwa stanowi hasło główne. Podobnie potrzebne będą pozycje dodatkowe pod nazwą drugiego i trzeciego autora, gdy autorów jest dwóch lub trzech i żaden z nich nie został w książce wskazany jako autor główny. Także dla antologii (hasłem głównym jest tytuł) będzie się sporządzać pozycje dodatkowe pod nazwą redaktora antologii.

Oto przykłady, które uzupełniają poprzednio opublikowane² (pozycje główne oznaczono gwiazdką, układ alfabetyczny):

* IWASZKIEWICZ, JAROSŁAW

Pensja pani Latter: obrazy dramatyczne podług powieści Bolesława Prusa „Emancypantki” / Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Mieczysław Rytard

PRUS. BOLESŁAW
Emancypantki. T. 1

Pensja pani Latter: obrazy dramatyczne podług powieści Bolesława Prusa „Emancypantki” / Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Mieczysław Rytard

* RUSZKOWSKA, BARBARA

Technologia uprawy jęczmienia jarego na cele pastewne o podwyższonej zawartości białka / [oprac. Marek Ruszkowski, Barbara Ruszkowska]

* RUSZKOWSKI, MAREK

Technologia uprawy jęczmienia jarego na cele pastewne o podwyższonej zawartości białka / [oprac. Marek Ruszkowski, Barbara Ruszkowska]

RYTARD, JERZY MIECZYŚLAW

Pensja pani Latter: obrazy dramatyczne podług powieści Bolesława Prusa „Emancypantki” / Jarosław Iwaszkiewicz, Jerzy Mieczysław Rytard

Technologia uprawy jęczmienia jarego na cele pastewne o podwyższonej zawartości białka / [oprac. Marek Ruszkowski, Barbara Ruszkowska]

TROCHIMOWICZ, ROMUALD

Katalog 1957—1976 / Wydawnictwo Łódzkie ; oprac. Romuald Trochimowicz

* WYDAWNICTWO ŁÓDZKIE

Katalog 1957—1976 / Wydawnictwo Łódzkie ; oprac. Romuald Trochimowicz

² Tamże z. 1 s. 15—16, z. 2 s. 26, z. 5 s. 24—25.

Często stawiane jest pytanie, czy pozycja dodatkowa musi zawierać opis bibliograficzny tak samo szczegółowy, jak pozycja główna. W zasadzie powinien to być ten sam opis bibliograficzny, ale dopuszcza się odstępstwa zależnie od potrzeb i możliwości biblioteki. Trzeba jednak zawsze rozważyć, co się bardziej opłaca: mechaniczne przepisanie dłuższego tekstu (nawet przy ręcznym powielaniu kart katalogowych), czym można obarczyć osobę bez żadnego przygotowania zawodowego, czy skracanie opisu, co nie zawsze będzie zabiegiem prostym.

Równie często rodzą się wątpliwości, które z tych pozycji będą włączane do katalogów rzeczowych. Pod tym względem nie będzie żadnej zmiany: tak jak do tej pory, w katalogach rzeczowych znajdą się tylko pozycje z hasłem głównym.

Termin „odsyłacz” odpowiada dotychczasowemu określeniu „odsyłacz ogólny”. Te odsyłacze w zasadzie zachowają dotychczasową postać. Będą one kierować do przyjętych jako hasła opisów bibliograficznych nazw osób, ciał zbiorowych czy tytułów. Mogą także odsyłać do poprawnej formy nazwy lub tytułu. Pewną nowością będą odsyłacze wiążące formułką „zob., zob. też” nazwy bądź tytuły stanowiące hasła opisów bibliograficznych.

Głowaicki, Aleksander
zob.
Prus, Bolesław (pseudonim)

Gryczowa, Alodia
zob.
Kawecka-Gryczowa, Alodia

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (1953—)³
zob. też

Związek Bibliotekarzy Polskich (1917—1945)

Związek Zawodowy Bibliotekarzy Polskich (1945—1946)

Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (1946—1953)

³ Por. tamże z. 3 s. 23.



Na wstępie należy przypomnieć, że kwalifikacje pracowników administracyjnych i obsługi zatrudnionych w bibliotekach na podstawie uchwały nr 159 Rady Ministrów z dnia 14 października 1985 r. ustalone zostały w zarządzeniu nr 43 Ministra Kultury i Sztuki z 1985 r.

KWALIFIKACJE PRACOWNIKÓW DZIAŁALNOŚCI PODSTAWOWEJ ZATRUDNIONYCH W BIBLIOTEKACH

Sprawę reguluje *Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 14 listopada 1985 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, zasad i trybu stwierdzania kwalifikacji oraz dokonywania ocen kwalifikacyjnych, uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury* („Dziennik Ustaw” 1985 nr 56 poz. 291).

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 września 1985 r. Część dotycząca bibliotekarzy zastąpiła nieco już zmruszałe postanowienia dotychczas obowiązującego *Zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki Nr 115 z dnia 24 października 1970 r. w sprawie określenia wykształcenia uznanego za bibliotekarskie oraz rodzajów pracy, które można uznać za prace bibliotekarskie dla ustalenia stażu pracy wymaganego do zajmowania stanowisk w służbie bibliotecznej* („Dz.Urz. MKiS” 1970 nr 11 poz. 75).

W nowym rozporządzeniu zostały wprowadzone następujące zasady ogólne obowiązujące przy ustalaniu stażu pracy wymaganego do zajmowania określonych stanowisk. Wlicza się mianowicie do niego okresy zatrudnienia wymagające specjalistycznego wykształcenia w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury, instytucjach artystycznych, urzędach organów administracji państwowej właściwych w sprawach kultury, w szkołach i placówkach kształcenia i doskonalenia pracowników upowszechniania kultury, w organizacjach społecznych, spółdzielczych oraz innych instytucjach związanych z działalnością kulturalną.

Ten obszerny wykaz może być jeszcze powiększony, ponieważ w uzasadnionych wypadkach można zaliczyć pracownikowi do stażu pracy inne okresy zatrudnienia na stanowiskach wymagających kwalifi-

kacji, które mogą być przydatne na określonym stanowisku w bibliotece.

Należy podkreślić, aby nie było nieporozumień, że omawiane wyżej postanowienia dotyczą stażu pracy jako jednego z elementów oceny kwalifikacji formalnych pracownika i uwidocznione są w tabelach kwalifikacji. Zupełnie inaczej przedstawiają się kwestie związane z ustalaniem stażu pracy dla potrzeb dodatku za wysługę lat, nagrody jubileuszowej etc. Do zagadnień tych niebawem powrócę.

Rozporządzenie ministra kultury i sztuki szczegółowo rozwija wprowadzony przez ustawę o upowszechnianiu kultury oraz prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury system ocen kwalifikacyjnych. Zasadą jest, że pracownicy podlegają ocenom kwalifikacyjnym co najmniej raz na 5 lat. Oceny te mają na celu stwierdzenie osiągniętych wyników pracy, potrzeby podwyższania kwalifikacji zawodowych, przydatności na zajmowanym stanowisku oraz właściwej postawy etycznej i obywatelskiej. Szczegółowe kryteria oceny kwalifikacyjnej zawiera wzorcowy arkusz, określony w załączniku nr 10 do rozporządzenia.

Przewidywana jest skala ocen: wyróżniająca, dobra, zadowalająca i negatywna. W ramach ocen kwalifikacji zawodowych i wyników pracy uwzględnia się oddzielnie:

1. teoretyczne przygotowanie do wykonywanego zawodu,
2. praktyczną znajomość zagadnień z zakresu wykonywanej pracy,
3. podnoszenie kwalifikacji zawodowych.
4. umiejętność organizowania pracy własnej i zespołu,
5. stosunek do współpracowników i osób korzystających z biblioteki,
6. zdyscyplinowanie i odpowiedzialność,
7. inicjatywę i samodzielność.
8. wykonywanie zadań trudnych, wymagających szybkiego i zdecydowanego działania.
9. kultura osobista, zrównoważenie i opanowanie.

Odrębnie oceniane są: postawa społeczno-polityczna oraz postawa etyczno-moralna.

Z ocen pomocniczych powstaje ogólna ocena pracownika (wyrażona w takiej samej skali ocen jak oceny cząstkowe). Z dokonaną oceną należy zapoznać pracownika, który może w terminie 7 dni zgłosić uwagi. Uwagi te rozpatruje organ powołujący komisję kwalifikacyjną i po-

dejmując ostateczną decyzję. Arkusz oceny przechowywany jest w aktach osobowych pracownika.

Powróćmy jeszcze do komisji dokonującej ocen kwalifikacyjnych. Regułą jest powoływanie jej przez dyrektora (kierownika) biblioteki m.in. spośród przedstawicieli związków zawodowych i innych organizacji społecznych i politycznych działających w bibliotece. W bibliotekach publicznych zatrudniających mniej niż 10 pracowników działalności podstawowej oceny kwalifikacyjnej dokonuje komisja z udziałem przedstawiciela Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

W wyniku oceny komisji przełożony może zobowiązać pracownika do uzupełnienia lub podwyższenia wykształcenia. Pracownicy, którzy w dniu wejścia w życie rozporządzenia (t.j. 1 września 1985 r.) nie mają przewidzianych kwalifikacji zawodowych a ukończyli 45 lat życia i uzyskali pozytywną ocenę kwalifikacyjną, mogą być zwolnieni od obowiązku uzupełnienia tych kwalifikacji. Pracownicy ci nie mogą jednak awansować na stanowiska wyższe od zajmowanych.

W załączniku nr 1 do rozporządzenia zawarta jest tabela stanowisk i kwalifikacji pracowników zatrudnionych w bibliotekach, ośrodkach informacji naukowej oraz przy konserwacji zbiorów bibliotecznych. W porównaniu ze stanem dotychczasowym wprowadzono mierzalne korekty. W uwagach do tabeli podano, że takie same stanowiska i wymagane kwalifikacje obowiązują również w innych instytucjach i placówkach upowszechniania kultury. Oznacza to m.in., że bibliotekarze zatrudnieni w bibliotekach, muzeach, domach kultury itp. będą posiadać porównywalne stanowiska i kwalifikacje formalne.

W załączniku nr 9 ujęto określenie wykształcenia uznanego za bibliotekarskie (średnie bibliotekarskie, na poziomie studium bibliotekarskiego, wyższe bibliotekarskie). Jest to wykaz bardzo obszerny, więc zainteresowanych odsyłam do bezpośredniej lektury.

UŻYWANIE POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH DO CELÓW SŁUŻBOWYCH

W „Monitorze Polskim” nr 4 z 1986 r., poz. 30 ukazało się Zarządzenie z dnia 19 lutego 1986 r. Ministra Komunikacji zmieniające zarządzenie w sprawie używania pojazdów samochodowych do celów służbowych. Podwyższona została stawka za kilometr przebiegu przy użyt-

kowaniu przez pracownika własnego pojazdu do celów służbowych:

- samochodu osobowego — 1100 zł,
- motocykla — 560 zł,
- motoroweru — 330 zł.

Warunkiem korzystania z tej formy jest m.in. zezwolenie kierownika jednostki organizacyjnej. Kierownikowi zezwolenia udziela jednostka nadrzędna.

Zostały również podwyższone stawki miesięcznych ryczałtów pieniężnych przysługujących pracownikom stale używającym własnego pojazdu do celów służbowych (w granicach administracyjnych gminy lub miasta). Nowe ryczałty wynoszą:

- za używanie samochodu osobowego:
 - na obszarze gminy lub miejscowości do 100 tys. mieszkańców — do 1400 zł,
 - w miejscowościach powyżej 100 tys. mieszkańców do 250 tys. — do 1850 zł,
 - w miejscowościach powyżej 250 tys. mieszkańców oraz w razie gdy przejazdy lokalne odbywają się na obszarze dwóch lub więcej gmin — do 2600 zł,
- za używanie motocykla — do 1650 zł,
- za używanie motoroweru — do 1070 zł.

Wprowadzono też zasadę, że należności pracownika z tytułu używania własnego pojazdu do celów służbowych wraz z przyznanym ryczałtem miesięcznym nie mogą przekroczyć łącznie kwoty 5350 zł miesięcznie. Należności te mogą być jednak rozliczane w okresie kwartału, z wyjątkiem miesięcznego ryczałtu.

Omawiane zarządzenie weszło w życie z dniem 1 lutego 1986 r.

DIETY

Na podstawie uchwały nr 25 Rady Ministrów z dnia 26 marca 1986 r. („Monitor Polski” 1986 nr 7 poz. 48) wysokość diet za czas podróży służbowych na obszarze kraju została podwyższona do 240 zł. Wprowadzono też zasadę, że w przypadku gdy w rachunku hotelowym uwidoczona jest pozycja „koszt śniadania” wyłącza się ją przy rozliczaniu kosztu noclegu. Wychodzi się z założenia, że koszt śniadania powinien być pokrywany z diety.

Uchwała obowiązuje od 17 marca 1986 r.

nowe książki dla dzieci i młodzieży

Jak zwykle przegląd książek rozpoczynamy od pozycji dla maluchów.

Interesująco przedstawia się wybór wierszy i krótkich opowiadań prozą zebranych pod wspólnym tytułem **Skakanka** (NK, 119 s., 315 zł). Utwory znane już są czytelnikowi z innych wydań, między innymi z serii książeczek „Poczytaj mi mamo”, zostały napisane przez znanych autorów — Joannę Kulmową, Małgorzatę Musierowicz, Danutę Wawitów, Helenę Bechlerową, Joannę Papuzińską, Hannę Januszewską, Stanisława Grochowiaka i innych. Tomik ładnie zilustrował Zbigniew Rychlicki. Szkoda tylko, że książka jest klejona i ma miękką okładkę. Poziom I, dział N.

PREUSSLER OTFRIED Hubert w wielkim kapeluszu. **Opowieść o krasnoludkach** (NK, 93 s., 240 zł). Jest to kolejna książka znanego i lubianego pisarza z RFN. W Polsce ukazały się trzy jego książki: *Krabat*, *Malutka czarownica*, *Maty duszek*. Obecnie wydana mówi o krasnoludku Hubercie, który mieszkał w Siedmiogórskim Lesie wraz z dwunastoma innymi krasnoludkami. Pewnego pięknego dnia wybrał się na wycieczkę i trafił do Worlickich Borów, gdzie mieszkał postach wszystkich, Plampacz. Przeżył wiele przygód, a zamiast Plampacza spotkał się tam i zaprzyjaźnił ze swoim wybawcą — skrzatem Kudłaczem. Książka napisana jest znakomicie, lekko, z wdziękiem i humorem. Dobre ilustracje, duży druk. Poziom I, dział N.

JACEK JÓZEF ROJEK Baśń o Kłobuku psotniku (Wydawnictwo Pojezierze, 62 s., 150 zł). Kłobuk to kosmaty skrzat leśny, przyjaciel ludzi i zwierząt, o bardzo psotnym usposobieniu. Bohater ludowych opowieści mazurskich. Baśń opisuje psoty tego śmiesznego skrzata. Powinna spodobać się dzieciom. Poziom II, dział B.

EDMUND WOJNAROWSKI Opowieść z niedźwiadkiem, pingwinem i pieskiem na tranzystorach (KAW, 14 s., nrb, 55 zł). Bohaterem jest pan Skawrażka, który zamiast kupić żywego psa, skonstruował sobie foksteriera na tranzystorach. Wędrował z nim ulicami i opowiadał dzieciom różne śmieszne, absurdalne historie. Książeczka ubawi dzieci i trochę nauczycy

ortografii, bo zawiera zabawny wierszyk, ułatwiający zapamiętanie pisowni pewnych wyrazów. Poziom II, dział Op.

LUDWIK PACZYŃSKI Gruby i inni (KAW, 24 s., 60 zł). Jest to opowiadanie napisane na podstawie wspomnień autora z czasów harcerskich, okresu tuż po II wojnie światowej. Bohaterami książki są chłopcy ze szkoły podstawowej, którzy zdobywają sprawności harcerskie, pomagają w odgruzowywaniu Lublina, przeżywają przy okazji wiele zabawnych przygód. Wydanie broszurowe z ilustracjami autora. Poziom III, dział P.

Po *Sadze rodu Klaptunów* kolejna powieść **MACIEJA WOJTYSZKI Sekret wróżki** (MAW, 93 s., 92 zł). Podobnie jak inne książki tego autora utrzymana jest w konwencji realistyczno-fantastycznej. Bohaterami są: wróżka Zdzicha i jej młody adept czarnoksięstwa, asystent Drwęca, skandaliczny fajtapa i absolutnie beztalencie, który wyjawia sekret wróżki wysłannikowi Instytutu Badania Złudzeń. W związku z tym wynikają różne perypetie. Książka jest zabawna, ma dwie warstwy znaczeniowe — jedną bajkową o żywej akcji, łatwą do odczytania przez dzieci, i drugą realistyczno-satyryczną, odwołującą się do naszej rzeczywistości, dostępną tylko dla dorosłych. Poziom III, dział P.

MAKSUD IBRAHIMBEKOW Zostań lwie. Za wszystko na świecie śmierć (Iskry, 151 s., 100 zł). Autor jest azerbejdzańskim pisarzem średniego pokolenia, mającym w dorobku kilka książek, między innymi *Trochę wiosennego święta* i tomik opowiadań *Nieznana pieśń*, z którego wybrano obecnie prezentowane dwa utwory. Pierwsze opowiadanie *Zostań lwie* osnute jest wokół sensacyjnej ucieczki lwów z cyrku. Drugie mówi o przygodzie czwórki dzieci, które podczas wędrowki w górach, chroniąc się przed zimą, trafiają na tajemniczą jaskinię i na skutek trzęsienia ziemi zostają tam uwięzione. Sytuacja zmusza je do ujawnienia prawdziwych charakterów, do podejmowania dorosłych decyzji. Opowiadania obok wątków sensacyjno-przygodowych zawierają mocno zarysowany wizerunek psychologiczny bohaterów, którym wspólne jest pragnienie miłości i zrozumienia ze strony najbliższych. W obu utworach interesująco rozwija się fabuła, lecz za dużo w nich dydaktyzmu i nieprawdziwych zachowań. Poziom III, dział P.

Dla młodzieży przeznaczona jest powieść **RODICY TOTT Gorzkie wiosny**, przetłumaczona z języka rumuńskiego przez Ilonę Kopytowską (NK, 221 s., 170 zł). Autorka napisała ją w formie zwię-

rzeń kilkunastoletniej dziewczynki Lili Cosmin, której dzieciństwo przypadło na lata II wojny światowej i okres bezpośrednio ją poprzedzający. Bohaterka jest mieszkanką przedmieścia Bukaresztu, gdzie w małym mikroświecie podwórka i najbliższych ulic rozgrywają się prawdziwie dramatyczne wydarzenia. Na jej oczach organizacje faszystowskie w bezwzględny sposób przejmują władzę. Dziewczynka w tych trudnych chwilach przeżywa dziecięce smutki, radości, rozczarowania, kłopoty. Śmierć ojca, rozstanie z matką, później praca w wojennym szpitalu powodują, że staje się przedwcześnie dojrzałym emocjonalnie człowiekiem. Powieść napisana jest z dużym talentem. Realistycznie oddaje atmosferę tych tragicznych lat. Poziom IV, dział P.

RYSZARDA MIERNIKA *Błaszany o-rzełek* (KAW, 169 s., 140 zł) to kolejna książka na temat wydarzeń z okresu II wojny światowej. Ma formę autentycznego pamiętnika pisanego przez całą wojnę przez kilkunastoletniego Staszka, mieszkanka małej wsi leżącej na skraju Gór Świętokrzyskich. Zapiski ukazują codzienne, pełne dramaturgizmu życie okupacyjne. Na końcu dołączono rysunki małego autora. Poziom IV, dział H.

W dziale literatury popularnonaukowej wartościowa książka — poradnik **BARBARY KLEBANOWSKIEJ, WITOLDA KOCHANSKIEGO** i **ANDRZEJA MARKOWSKIEGO** *O dobrej i złej polszczyźnie* (WP, 380 s., 250 zł). Omawia się w niej zagadnienia dotyczące poprawności językowej (wymowy, odmiany wyrazów i właściwego zakresu ich używania oraz składni). Rozstrzygnięcia językowe oparte są na znanych pracach językoznawczych z zakresu kultury języka. Na końcu szereg doskonałych słowniczków, między innymi: mini słowniczek poprawnej wymowy, słowniczek wyrazów modnych i słów wytrychów. Klasyfikacja 808.4.

Cyklistów zainteresuje praca **TOMASZA BARCZYKA** i **JACKA WOJCIECHOWSKIEGO** *Rower* (WKŁ, 96 s., 220 zł). Jest to ilustrowane kompendium wiedzy na ten temat. Znajdujemy tu opisy rodzajów rowerów i ich przeznaczenia, a także zasady właściwego doboru tego jednośladowego pojazdu w zależności od wieku, potrzeb i zainteresowań cyklisty. Wyjaśniono również zasady budowy, właściwej konserwacji i naprawy poszczególnych elementów roweru oraz zamieszczono informacje o prawidłowej technice jazdy. Klasyfikacja 629.118

MARZENA KORNASZEWSKA

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

JAN MIGDALSKI

Łatwo wyliczyć, że cena książki wzrosła w latach 1975—1985 nieco ponad pięciokrotnie (dokładnie 5,4-razy), a przeciętna płaca także nieco ponad pięciokrotnie. Inaczej rzecz, w 1975 za przeciętną pensję można było nabyć 113 książek, a w 1985 — 116. Jeszcze inaczej; przeciętna cena książki w 1975 stanowiła 0,89 proc. przeciętnej płacy, a w 1985 r. 0,86 proc.

„Życie Literackie” 16/86

MIECZYŚLAW CHORAŹY

Usługi w zakresie dostawy zagranicznych czasopism naukowych są wysoce niezadowolające; dostawy są z reguły opóźnione, często czasopisma gtną lub nadchodzą „hurtem” skumulowane z okresu kilku miesięcy albo i z dłuższego okresu. Zmonopolizowany przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” system prenumeraty i zaopatrzenia w czasopisma naukowe pracuje źle. Środowiska naukowe muszą domagać się złamania tego monopolu i przekazania importu czasopism naukowych wyspecjalizowanej organizacji.

„Polityka” 10/86

TADEUSZ CIESLAK

Biblioteka Główna Akademii Rolniczej w Szczecinie

Po wojnie zaczęliśmy pięknie i z impetem historycznym już dekretem z roku 1946. Mówiło się o nim i pisało przy każdej okazji. Wszyscy byli przekonani, że po ustawie będzie jeszcze lepiej. Tymczasem po roku 1968 polskie bibliotekarstwo jakby oklapło. Nie bądźmy drobiazgowi, może akurat nie ten rok decydował. Gdzie czasy Konferencji Krynickiej, którą otwierał sam ówczesny premier. Jaką to miało wymowę! Ustawę odczuwam jako martwy dokument, a dlatego chyba, że odbija martwość panującą w naszym zawodzie. Nie wleję z niej życia, gdyż bardziej traktuję o rzeczach (bibliotekach), a nie o żywych ludziach, bibliotekarzach. Pracownikom bibliotek poświęcono w niej niewiele ponad dwadzieścia wierszy. Dlaczego? Bo taka jest rzeczywistość, która znalazła swoje odzwierciedlenie w podstawowym akcie prawnym. Problemy bibliotekarzy mieszczą się akurat w tylu wierszach. Niewiele, prawda? Sprawy naszego zawodu przytaczają problemy książki, a nawet biblioteki jako magazynu na książki. Stąd może twierdzenie, że nauka o książce jest dyscypliną naukową, a bibliotekoznawstwo — nie.

„Bibliotekarz” 5/85

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI ŚRODOWISKA BIBLIOTEKARSKIEGO Z WICEPREMIEREM PROF. ZBIGNIEWEM GERTYCHEM odbyło się 17 kwietnia br. (w czterdziestą rocznicę uchwalenia *Dekretu o bibliotekach*) z inicjatywy Prezydium ZG SBP. W spotkaniu uczestniczyli przewodniczący Państwowej Rady Bibliotecznej wiceminister Edward Gołębiowski. Delegacji bibliotekarzy (w skład której weszli m.in. dyrektor Biblioteki Narodowej — dr Stanisław Czajka, dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniw. Warszawskiego — prof. Barbara Bienkowska, przewodniczący Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy — Stanisław Krzywicki) przewodniczył prezes SBP — dr Stefan Kubów. Omówiono sytuację w bibliotekarstwie i informacji naukowej. Informację o dorobku i programie SBP przedstawił I wiceprzewodniczący ZG — Józef Lewicki. Podkreślono m.in. konieczność: opracowania i przyjęcia rządowego programu rozwoju bibliotekarstwa do r. 2000, który zawierać powinien zasady oraz priorytety państwowej polityki bibliotecznej i informacyjnej; znowelizowania ustawy bibliotecznej, która powinna nadać Państwowej Radzie Bibliotecznej status ponadresortowego zespołu doradczego rządu oraz ustalić organ zarządzająco-wykonawczy dla całej państwowej sieci bibliotecznej. Zwrócono uwagę na pogłębiający się brak środków finansowych na działalność bibliotek oraz na niepokojącą sytuację materialną bibliotekarzy, których płace mimo waloryzacji nie nadążają za wzrostem średniej płacy w gospodarce uspołecznionej. Prof. Zbigniew Gertych objął patronat nad obchodami 70-lecia SBP (1987 r.).

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEK SZKÓŁ WYŻSZYCH była przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnych Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR (12 II 1986). Zwrócono uwagę m.in. na zbyt szczupłe środki na zakup literatury z II obszaru płatniczego i złą organizację ich wykorzystania, konieczność zaopatrzenia bibliotek szkół wyższych w nowoczesny sprzęt reprograficzny oraz w czytarko-kopiarki, potrzebę przystąpienia — w miarę obecnych możliwości — do automatyzacji procesów bibliotecznych, utworzenia pracowni konserwatorskich, zintensyfikowania prac badawczych, rozwijania systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej.

Zespół Partyjny w pełni poparł działalność bibliotekarzy szkół wyższych w SBP, Komisji Koordynacyjnej Bibliotek Szkół Wyższych, Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Zwrócono uwagę na konieczność dalszego aktywizowania i integrację całego środowiska bibliotekarzy, także w związkach zawodowych oraz innych organizacjach politycznych i społecznych.

Zespół Partyjny przyjął do wiadomości wnioski zawarte w dokumencie *Stan i kierunki rozwoju bibliotek szkół wyższych* opracowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i uznał je za zbliżone z wnioskami zawartymi w uchwale Komisji Kultury KC PZPR (z 24 XI 1984) pod nazwą *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce*.

MIEJSCE BIBLIOTEK W SOCJALISTYCZNEJ EDUKACJI SPOŁECZEŃSTWA — to temat seminarium zorganizowanego w Warszawie (10—11 III 86) z inicjatywy Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnych Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KC PZPR. Uczestniczyli przewodniczący wojewódzkich zespołów partyjnych, członkowie ZG i przewodniczący zarządów okręgów SBP, aktyw związków zawodowych. Referaty: prof. Jerzy Adamski — *Aktualne problemy kultury w świetle raportu Narodowej Rady Kultury*, prof. Jerzy Kossak — *Kultura w dokumentach programowych partii na X Zjazd PZPR*, prof. Witold Nawrocki — *Polityka kulturalna partii dziś i w perspektywie 1990 r.*, Kazimierz Molek — *Aktualne problemy polityki wydawniczej*, Stanisław Czajka, Jan Wołosz — *Organizatorska rola książki na tle wyników badań czytelniczych*, Maksymilian Celeda, Lucjan Biliński — *Książka dla bibliotek w planach wydawniczych*. Dyskusję prowadzono w 5 grupach: — Programowanie czytelnictwa w środowisku robotniczym, — Rozwój czytelnictwa w środowisku wiejskim, — Biblioteki w socjalistycznej edukacji społeczeństwa, — Ocena realizacji wniosków dokumentu Komisji Kultury KC PZPR p.t. *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce*, — Kształcenie i doskonalenie zawodowe.

GORZÓW. Seminarium poświęcone 40-leciu *Dekretu o bibliotekach* oraz 40-leciu działalności bibliotek publicznych w Gorzowie (Leśne Ustronie k. Witnicy, 19—20 marca 1986) połączone było z naradą dyrektorów i kierowników bibliotek z województwa. Organizatorzy: WBP w Gorzowie przy współudziale Zarządu Okręgu SBP i Wojewódzkiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy. Uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych województwa. Wręczono Honorowe Oznaki SBP, listy gratulacyjne, nagrody. (L.K.)

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

BIBLIOTEKI OPOLA W SŁUŻBIE NAUKI I KULTURY — to tytuł sesji popularnonaukowej zorganizowanej przez Zarząd Okręgu SBP w Opolu (10 IV 1986). W programie m.in. referaty: Antoniny Solki — *Księgozbiory bibliotek Opola jako baza informacyjna*, Edwarda Szumnego — *Selektywna dystrybucja informacji w służbie nauki*, Wandy Matwiejczuk i Heleny Okoń — *Informacja pedagogiczna w szkole wyższej*, Anny Sliwińskiej — *Wojewódzka biblioteka publiczna ośrodkiem wiedzy i informacji o regionie*.

LUBLIN. Sesję popularnonaukową z okazji 40-lecia Dekretu o bibliotekach połączoną z otwarciem wystawy „Ze zbiorów WBP im. H. Łopacińskiego” i kiermaszem książek zorganizowały w Lublinie (17 V 1986) Zarząd Okręgu SBP, WBP im. H. Łopacińskiego, Muzeum Okręgowe. W programie m.in. referaty: prof. Zygmunta Mańkowskiego — *Sytuacja kultury w Polsce pierwszych lat powojennych*, dr Jerzego Maja — *Obraz bibliotekarstwa publicznego w 40-leciu PRL w świetle statystyki*, mgr. Jana Smolarza — *Realizacja Dekretu o bibliotekach na Lubelszczyźnie*.

7 NOWYCH FILII BIBLIOTECZNYCH (2 w miastach i 5 na wsi) powstało w województwie gorzowskim w 1985 r., m.in. Filia Zbiorów Audiowizualnych w Gorzowie, która jest najnowszą agendą Działu Zbiorów Specjalnych, a udostępniła i upowszechniła nagrania na płytach i taśmach, pomoce do nauki języków, nuty, obrazy i reprodukcje malarstwa. Jej uzupełnieniem jest mała galeria, w której prezentowane są wystawy tematyczne oraz grafika, przede wszystkim twórców środowiska gorzowskiego. (L.K.)

KLUB KOMPUTEROWY powstaje w Filii Nr 28 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Wyposażenie (komputery) ma dostarczyć redakcja „Sztandaru Ludu” oraz Zarząd Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Filia podjęła także stałą współpracę z Polskim Związkiem Głuchych. Przeważa czytanie z przekładem na język migowy, spotkania autorskie, konkursy, formy wizualne.

PUBLIKACJE

Gromadzenie i opracowywanie zbiorów w bibliotekach publicznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji w Rzeszowie. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, Biblioteka Narodowa Warszawa, 1985. Nakład 200 egz.

Dokumentacja z rzeszowskiej konferencji (6–8 listopada 1984), której uczestnikami byli dyrektorzy wojewódzkich bibliotek publicznych, instruktorzy bądź pracownicy działów gromadzenia i opracowywania zbiorów tych bibliotek, przedstawiciele współorganizatorów — Departamentu Bibliotek MKiS, oraz Biblioteki Narodowej.

W książce zamieszczono referaty: Witold Adamiec (BN) — *Sytuacja bibliotek publicznych w dziedzinie gromadzenia zbiorów*, Józef Zajac (MBP w Krakowie) — *Polityka wydawnicza a potrzeby bibliotek — plany wydawnicze*, Maria Beata Klamut (BN) — *System gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych w świetle publikacji zamieszczonych w „Bibliotekarzu” w latach 1945–1983*, Lucyna Żuk (WBP w Gdańsku) — *Potrzeby bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów na podstawie dyskusji i wniosków z międzywojewódzkich seminariów*, Zdzisław Darak (WBP w Rzeszowie) — *Założenia i efekty wojewódzkiego systemu gromadzenia i opracowywania zbiorów bibliotecznych*, Irena Kościółek („Dom Książki” w Rzeszowie) — *Udział P.P. „Dom Książki” w Rzeszowie w wojewódzkim systemie gromadzenia zbiorów*, Lucjan Biliński (MKiS) — *Próba oceny systemów gromadzenia zbiorów w bibliotekach publicznych*.

Zamieszczono także fragmenty dyskusji.

Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny MBP w Krakowie — nr 4/44, 1985 — w numerze m.in.: J. Wojciechowski — *Działalność bibliotek publicznych i zakładowych w Krakowie*; Z. Serafin — *Zarys dziejów książki i biblioteki publicznej w Iwkowej*; M. Świerczak — *Drukarstwo krakowskie w dwudziestolecie międzywojennym*; K. Strzelecka — *Przysposobienie czytelnice i informacyjne (proponuje bibliograficzne)*.

Kultura publiczna i moralna społeczeństwa (Materiały bibliograficzne). Oprac. Kazimierz Zieliński, Centralna Biblioteka Wojskowa im. płk. Zbigniewa Żaluskiego. Warszawa 1986. Bibliografia (częściowo adnotowana) składa się z dwóch rozdziałów: *Kultura polityczna i kultura moralna społeczeństwa socjalistycznego*. Zasieg piśmiennictwa: od lat sześćdziesiątych do r. 1985 włącznie.

IMPORT CZASOPISM W LATACH 1980–1985

	1980	1981	1982	1983	1984	1985
zakupy dewizowe (w mln dolarów)	9,7	8,2	4,8	3,2	3,8	3,3
liczba tytułów	10 032	9956	7747	7689	8102	8332
liczba egzemplarzy	216 600	218 900	35 264	38 129	37 880	38 540